

Maximilian Kasy

Maximilian Kasy – Associate Professor katedry Ekonomii na Harvard University opublikował 13. sierpnia w austriackim „Der Standard” komentarz analizujący przyczyny wzrastających nierówności majątkowych. Poniżej tłumaczenie tekstu.

Ekonomiści zgadzają się ze stwierdzeniami dotyczącymi majątkowych nierówności ekonomicznych pomiędzy majątkami i dochodami. Ważnym jest jednak zdawanie sobie sprawy z tego, że nierówności te nie powstają w próżni – ten trend można skorygować środkami politycznymi.

Upłynęły już ponad 3 lata od ukazania się książki Piketty’ego „Kapitał w 21 Wieku”. Nierówności majątkowe w bogatych krajach zachodnich prowadzą do coraz większego niezadowolenia społecznego. Książka wywołała intensywne debaty na temat przyczyn powstawania tych nierówności i na temat możliwych reakcji politycznych. Jaki jest stan tych debat obecnie? Główne argumenty Piketty’ego można podsumować w sposób następujący: empirycznie stwierdzono, że zyski z długoterminowego wzrostu gospodarczego są niższe niż zyski z kapitału, wynikające z posiadanego majątku. Następstwem tego są bardzo poważne skutki związane z rozwojem społecznym. Większość zysków kapitałowych z posiadanego majątku pozostaje zachowana w postaci oszczędności. W taki sposób majątki wzrastają szybciej niż dochody (BIP) wynikające z pracy, czego następstwem jest wzrost wartości majątku (kapitału) w stosunku do dochodów. Zyski kapitałowe nie maleją (znowu jest to obserwacja empiryczna), a z tego wynika, że coraz większa część BIP ląduje w rękach właścicieli majątku/kapitału.

Bogactwo przez dziedziczenie

Należy wobec tego stwierdzić, że z czysto mechanicznych przyczyn, dziedziczenie, w przeciwieństwie do opłacanej pracy, staje się coraz ważniejszą drogą zdobycia majątku (kapitału). Duże majątki rosną szybciej niż małe, co prowadzi do coraz większego podziału. Właściciele dużych i szybciej rosnących majątków wykorzystują swe większe zyski do rozszerzania swych wpływów politycznych i do cementowania status quo. Aby temu przeciwdziałać Piketty proponuje wprowadzenie międzynarodowego progresywnego podatku od posiadanego majątku.

Jakie są komentarze ekonomistów? Prawie wszyscy komentatorzy potwierdzają dramatyczne fakty udokumentowane przez Piketty’ego oraz jego współpracowników: powiększające się nierówności ekonomiczne w ostatnich dziesięcioleciach, w szczególności w krajach anglosaskich oraz szybszy wzrost majątków w relacji do zarobków/dochodów. Komentatorzy nie są jednak zgodni, szukając wyjaśnień dlaczego tak jest, przedstawiając prognozy na przyszłość i dyskutując wpływ tego zjawiska na politykę. Mechanizmy dyskutowane przez Piketty’ego grają ważną rolę. Jednak mamy jeszcze więcej elementów prowadzących do nierówności, których nie należy ignorować.

Trzy dobre powody

Po pierwsze – postęp techniki i technologii prowadzi do potencjalnie dramatycznych skutków.

Być może, że przy stałych zyskach kapitałowych, przy wzroście kapitału wzrastają nierówności pomiędzy ludźmi o wyższym i niższym wykształceniu. Być może, że postęp redukuje zatrudnienie osób ze średnimi zarobkami. Być może, że postęp prowadzi do wzrostu dominacji dużych koncernów i redukcji konkurencyjności. Roboty i komputery zastępują pracowników ze średnimi kwalifikacjami. Technologia internetowa ułatwia globalizację. Platformy internetowe (sieci socjalne, wynajem, pośrednictwo...) wygrywają dzięki swojej wielkości, ograniczają konkurencję i wytwarzają swoje zyski.

Po drugie – nie tylko majątek finansowy i nieruchomości są dziedziczone. Dziedziczone są również wartości niematerialne: wykształcenie, przynależność do kultury itp. Również ten rodzaj dziedziczenia prowadzi do nierówności i wzmacnia dynamikę nierówności majątkowych. Cały istniejący system kształcenia pełni tutaj centralną rolę w tej grupie dziedziczenia wartości. Szeroko dostępne publiczne oferty zdobywania wykształcenia mogą zapewnić w tym zakresie efekty wyrównujące nierówności.

Po trzecie – warunki polityczne odgrywają znaczącą rolę w procesie tworzenia majątku i podziału dochodów/zysków. Wzrost nierówności w krajach zachodnich zawsze zaczynał się, gdy rządy neoliberalne dochodziły do władzy (Thatcher w Wielkiej Brytanii, Reagan w USA, itp.).

Zmiana perspektywy

Wyjaśnienia Piketty'ego dotyczące nierównych podziałów majątków sięgają wstecz: majątki powstają poprzez wcześniej dokonane oszczędności. Kto otrzymuje dochody z majątku, może więcej zaoszczędzić i w taki sposób bogaci stają się jeszcze bogatszymi. Możemy jednak takie spojrzenie zmienić definiując majątek jako źródło przyszłych dochodów. Majątek/kapitał staje się wówczas zbiorem roszczeń (praw do otrzymywania wynagrodzeń czy dochodów) w przyszłości. Dochody te, to odsetki, dywidendy, czynsze wynikające z wynajmu. Roszczeniami (akcje, obligacje, kontrakty) można handlować na rynkach. Wartość rynkowa wielu roszczeń może być określana jako stosunek osiągniętych/oczekiwanych dochodów do rynkowych stóp procentowych. Majątki wzrastają, gdy stopa procentowa maleje lub roszczenia na przyszłe dochody rosną. W tym momencie polityka powinna wejść do gry. Nieskończona ilość decyzji politycznych określa, ile z osiągniętych dochodów pozostaje w rękach właścicieli i właścielek majątków, wpływając na to, jak wzrasta ogólny majątek i kto go posiada.

Wspomniane decyzje polityczne rozciągają się od zdolności związków zawodowych do realizacji swych pomysłów, metod regulujących własność intelektualną, politycznie akceptowanych zasad rynkowych aż po zasady prowadzenia firm i korporacji oraz zasad wynagradzania kadry kierowniczej.

Rynek pracy i technologia

I w końcu postęp technologiczny i nowa organizacja rynku pracy odgrywają rolę w podziale wynagrodzeń. Coraz więcej zadań, które tradycyjnie wykonywano w przedsiębiorstwach – począwszy od sprzątnięcia i ochrony a skończywszy na księgowości i produkcji – zostaje wydzielonych lokalnie lub do innych krajów. Usługi/zadania wykonywane przez pracowników przedsiębiorstw (hotele, transport) coraz częściej prowadzone są pod postacią indywidualnej (pseudo-) działalności gospodarczej. Prowadzi to do redukcji wynagrodzeń i kosztów socjalnych w zakresach tych wydzielonych działalności z przedsiębiorstw. Równocześnie uprzywilejowana

mniejść pozostająca w przedsiębiorstwie otrzymuje większe wynagrodzenia, a samo przedsiębiorstwo oferuje większe zyski.

Najważniejszą, być może, konkluzją takich dyskusji jest stwierdzenie, że nie tylko jeden mechanizm powoduje wzrost nierówności. Znaczące wydarzenia, takie jak wolniejszy rozwój gospodarczy i połączony z nim wzrost majątków mogą spowodować dalsze znaczące skutki. Lecz nie zdarzają się one w próżni.

Nierówności socjalne i ekonomiczne są powiększane lub redukowane poprzez rozmaite instytucje i decyzje polityczne. Decyzje polityczne wpływają na sposób kształcenia społeczeństwa, na zasady własności intelektualnej, na zasady konkurencyjności aż po wspomaganie rozwoju technologii. Wpływają również na prawo pracy i na strukturę systemów podatkowych.

Dobłą radą dla polityków jest to, aby uważali oni na to, komu które decyzje służą, a które decyzje wpływają na powiększanie nierówności.

Tematyka jest na pewno interesująca.

Tłumaczenie: Peter Ligezinski

Warto również przeczytać lub przejrzeć skrypt Maximiliana Kasy'ego dla jego studentów pod adresem: <http://inequalityresearch.net/>